№ 128. Piątek, dnia 28 Czerwca 1918 roku. Rok III.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . 3 k. 70 h.
Z odnoszeniem do domu . 4 k. 70 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 4 k. 70 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedyńczy 24 halerze.
Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej

Cena ogłoszeń:

Na I str. wiersz garmontowy	2 k. — h.
„ III „ „ petitowy	. 1 „ 20 „
„ IV „ „ „	. — „ 60 „
Drobne za wyraz	— „ 20 „

Telegramy „Głosu Rad."

Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

WIEDEŃ, 27 czerwca. Donoszą urzędownie:

Czynność potyczkowa na frontach na zachód od Adygi była w ostatnich dniach znown żywszą.

Na grzbiecie Zugna odparliśmy natarcia przygotowane gwałtownym ogniem działowym wśród ciężkich strat nieprzyjacielskich. Na płaskowyżu Asiago i między Brentą i Piavą przebiegł wczorajszy dzień znacznie spokojniej. Zacięty bój z 24 b. m zakończył się dla Włochów zupełnym niepowodzeniem, które najlepiej wynika z tego, że na obszarach, o które toczyła się zacięta walka ne Monte Asolone i Monte Petrica — oddziały nasze ściągające nieprzyjaciela opanowały znaczne odcinki w jego najprzedniejszych linjach. Tak więc dzięki dzielności i ochoczemu uderzeniu naszych wojsk walczących z niewzruszoną siłą bojową, rozbiły się wszystkie włoski wysiłki celem odzyskania terenu straconego dnia 15 czerwca.

Na linji grupy wojsk marszałka polnego Boroevica bez szczególnych wydarzeń.

Szef sztabu jeneralnego.

Zachodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

BERLIN, 27 czerwca. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

Na południe od Scarpy zaatakowali dzisiaj Anglicy kilku kompanjami w szerokich odcinkach. Koło Fonchy i Neuvillte-Vitasse zostali w kontrnatarciu odparci. W sąsiednich odcinkach rozbiły się ich natarcia w naszym ogniu. Wieczorem ożyła czynność artyleryjska prawie na całym froncie. Między Arras i Albert i z obu stron Sommy była także w nocy żywą. Nieprzyjaciel ruszał wielokrotnie z silnymi wywiadami. Został on odparty i pozostawił jeńców w naszych rękach.

Pierwszy jenerał-kwatermistrz
Ludendorf.

Konferencje z Kołem Polskim.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

WIEDEŃ, 27 czerwca. „Polnische Nachrichten" donoszą, że minister rolnictwa hr. Sylva Tarouca odbył po południu z prezydjum Koła polskiego konferencję w sprawie sytuacji parlamentarnej, przyczem prezes Koła polskiego dr. Tertil uzasadniał szczegółowo stanowisko parlamentarnego Koła polskiego. Na konferencji był także obecnym dr. Twardowski. W kierujących kołach politycznych zapatrują się pomyślnie na załatwienie parlamentarnej sytuacji.

Anglicy nie wycofają się z terytorjów rosyjskich.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

SZTOKHOLM, 27 czerwca. „Svenska Dagbladet" donosi prywatnie, że poseł angielski w Moskwie zawiadomił rząd Sowietów, iż nie jest w stanie spełnić żądania w sprawie wycofania wojsk angielskiech i okrętów wojennych z terytorjów rosyjskich, dopóki rząd Sowietów nie będzie w stanie bronić tak własnych interesów, jak i interesów koalicji przed Niemcami.

Akcja podatkowa na rzecz „Funduszu Kresowego".

Wybitny udział w poparciu finansowym „Straży Kresowej" wzięło do tej wory Lubelskio, Warszawa i Galicja. Najsilniej ofiarność ujawniła się w Lubelskim, gdzie, oprócz ofiar i składek jednostek. wprowadzono, dzięki inicjatywie związków ziemian, podatek od ziemi. Do tej pory podatek zapłacili ziemianie z pow. Lubelskiego, Lubartowskiego i Chełmskiego. W toku jest także akcja składkowa w innych powiatach ziemi Lubejskiej; wogóle stwierdzić trzeba, że ziemiaństwo lubelskie wzięło do serca sprawę naszych kresów wschodnich, wykazało dla tej sprawy dużo do zrozumienia i pośpieszyło z wydatną ofiarnością.

Z przykrością natomiast trzeba stwierdzić. że powiaty na lewym brzegu Wisły (Radomskie, Kieleckie, Piotrkowskie) niewiele do tej pory dla kresów zrobiły. Wprawdzie i tu w poszczególnych środowiskach ujawniła się ofiarność społeczeństwa, była ona jednak sporadyczna, nie ujęta zostala w obowiązujące normy i nie objęła wszystkich.

Mamy jednak nadzieję, że Związki Ziemian nie prześpią tak ważnej sprawy i za przykładem Ziemiańskich Związków Lubelskich opodatkują Ziemian i u nas. Wspomogą w ten sposób instytucję, która dziś już olbrzymią rolę odgrywa na kresach wschodnich i okazała się niezbędną dla naszego życia narodowego na kresach.

Wślad za ziemiaństwem opodatkowuje się na rzecz „Funduszu Kresowego" przemysł i handel

Jako normę przyjęto 50 procent od opłacanego rocznie patentu. Jest to suma tak minimalna, że napewno zbytnio nie obciąży naszego handlu i przemysłu.

To też i w stosunku do pp. przemysłowców i kupców wyrazić musimy nadzieję, że i oni przychylą się do takiego podatku i pośpieszą z pomocą finansową pracy narodowej na kresach.

Przed nowym uderzeniem.

Uderzenie od strony lądu i morza.

Sytuacja na froncie włoskim, która—jak to trzeba wnosić z komunikatów urzędowych—nie jest pomyślna dla armji austrjackiej, skłoniła widocznie Niemców do tym szybszego uderzenia na Zachodzie, aby takim sposobem odciążyć zagrożony w tej chwili front włoski. Francuscy krytycy uprzedzają przed nowym zamachem, przyczym jednomyślnie oświadczają, że tym razem nie należy się dać zajść niespodziankom. Rezerwy powinny znajdować się stale na miejscach, z których możnaby pchnąć je bez trudności na punkty zagrożone. Jak twierdzi depesza Havasa, rzeczoznawcy dzienników paryskich sądzą, że wzmożona działalność na froncie angielskim pozwala przewidywać tym razem poważne zajście na froncie angielskim. „Homme Libre" uważa za rzecz pewną, że uderzenie nastąpi ze strony grupy wojska następcy tronu bawarskiego.

„Echo de Paris" donosi, że należy się liczyć z nowymi atakami nieprzyjaciela, mianowicie w okolicy Montdidier i Chateau Thierry.

Ma to być czwarta ofenzywa z racji której dokonywane jest nowe przesunięcie wojsk. Z wielu jednak okoliczności wnosić trzeba, że rezultat jej nie będzie zgoła rozstrzygający...

Jednocześnie z neutralnej zagranicy donoszą, że wedle wiadomości, podanej przez paryski „Jornal", rządy koalicji liczą się z ewentualnością wielkiej wyprawy morskiej ku wybrzeżom Anglji, a floty austro-węgierskiej przeciw Włochom, a w szczególności na Brindisi.

Uderzenie więc ma być wymierzone z dwóch stron.

Sprawy polskie.

O kompromis.

„Kurjer Polski" donosi, że w kołach poselskich utrzymuje się przekonanie, że nie jest wykluczone zawarcie kompromisu pomiędzy obozem aktywistów, a klubem Międzypartyjnym w sprawie wspólnej formy przejścia do porządku dziennego, po złożeniu exposé rządu. W formie tej Rada Stanu zastrzegłaby sobie prawo dyskusji nad oświadczeniem rządu na czas późniejszy.

W klubie Międzypartyjnym grupa posłów, reprezentująca Polską Partję Postępową i posłowie Zjednoczenia Narodowego opowiedzieli się podobno przeciwko wspólnej formule, niedopuszczającej dyskusji politycznej na plenum Rady Stanu.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. *Dziś:* † Wigilja, Leona II. *Jutro:* Piotra i Pawła Ap.
Wschód słońca o godzinie 3.39. Zachód o godzinie 8.21. Długość dnia godzin 18.00.

Kronika ogólna.

Sciągnięcie z obiegu 20-halerzowej monety niklowej. Z dniem 30 kwietnia 1917 r. zgasł obowiązek państwa do wykupu 20 halerzowych monet niklowych. Ze względu jednak na nadzwyczajne stosunki, spowodowane stanem wojennym zarządziło ministerstwo, aby c. k. kasy i urzędy percepcyjne, przyjmowały powyższe monety stempla austrjackiego i węgierskiego i nadal w wartości nominalnej przy wszystkich wpłatach i do wymiany.

Kronika miejska.

Wybory do Tow. Kr. Ziem. Wybory do władz Tow. kred. ziemskiego w Radomiu odbyły się pod przewodnictwem p. Marjana Arkuszewskiego. Stowarzyszonych przybyło 43.

Wybrano: do komitetu pp.: Włodzimierza Karskiego i Antoniego Bielińskiego; do dyrekcji głównej pp.: Adama Łuniewskiego i Marjana Arkuszewskiego, do dyrekcji szczegółowej pp.: Maksymiljana Skotnickiego, Feliksa Grodzińskiego, Teofila Pieniążka, Jana Herniczka, Karola Strzembosza, Bolesława Janowskiego i Stefana Helbicha; na prezesa wyborów w r. 1920 p, Władysława Pruszaka, na jego zastępcę p. Władysława Jelskiego.

Kradzieże na dworcu. Dworzec kolejowy stał się terenem szajki złodziejów którzy grasują tam bezkarnie nieomal co dnia okradając podróżnych, niejednokrotnie z ostatnich funduszów.

Jak słyszeliśmy milicja zmuszona była usunąć się z dworca, operacjom więc rzezimieszków nikt nie przeciwdziała, bowiem innej służby bezpieczeństwa na dworcu zupełnie się nie spotyka.

Obecnie znów okradziono przybyłego niedawno z Rosji p. F. zabierając mu 800 koron. Może władze kolejowe zechciały by wniknąć w te aż zbyt rażące nieporządki i przez stosowne zarządzenia ukrócić plagę trapiącą podróżnych.

Zabawa na „Ratujcie dzieci". W sobotę stosownie do zapowiedzi w parku Kościuszki o godz. 3 po południu odbędzie się zabawa urozmaicona szeregiem atrakcji jak: muzyka wojskowa, poczta, loterja fantowa i t. d. na rzecz wielkiej kwesty „Ratujcie dzieci". Niewątpliwie, że zarówno cel, jak i sezon „ogórkowy" skłonią najszersze sfery publiczności do wzięcia udziału w sobotniej zabawie.

Z ruchu handlowego. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że z dniem 1 lipca b. r. powstaje w Radomiu dom handlowy pod firmą „Dom Handlowo-Przemysłowy H. Romanowicz, J. Sochaczewski i S-ka", biura którego mieścić się będą na Placu 3 go Maja, l. 5—II piętro.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ.
(Wieści i Korespondencje).

Sensacyjny mord w Rajcu.
(Kores. własna „Głosu Radom.").

W spokojnym zazwyczaj Rajcu wywołała niemałą sensację ohydna zbrodnia jakiej dokonano tu z pobudek na razie niewyjaśnionych. Oto przed kilku dniami w tak zw. Rajczance na 5 wiorście od Radomia znaleziono trupa zamordowanej dziewczyny. Doraźnie przeprowadzone śledztwo wykazało, że jest to 14 letnia Zofja Gaguła, zamieszkała z matką wdową w Rajcu. W związku z tym ohydnym morderstwem, które nie wyklucza tła erotycznego, aresztowano 19-letniego Leona Gagułę, stryjecznego brata zamordowanej. Nieszczęśliwą ofiarę mordu pochowano w środę na cmentarzu w Radomiu.

Z KRAJU.

Drożyzna.

Z Warszawy donoszą: Cena chleba poza kontyngensem do 2 mar. 35 fen. za funt; chleb pytlowy (bochenek 2-funtowy) 8 do 9 marek za bochenek; kartofle zimowe od 50 do 60 fen. za funt. Mniej więcej w tym stosunku podrożały inne produkty.

Listy z Rosji.

Z Warszawy donoszą: Nadeszło już z Rosji mnóstwo listów poleconych.

Przed drugim posiedzeniem.

Drugie plenarne posiedzenie Rady Stanu budzi ogromne zainteresowanie wobec spodziewanego wystąpienia prezydenta ministrów, p. dr. Steczkowskiego, który ma wygłosić exposé rządu.

Odbywały się tedy wczoraj ożywione narady we wszystkich ugrupowaniach politycznych, celem ustalenia swej taktyki.

W aktywistycznych sferach poselskich zdecydowano przyjąć do wiadomości oświadczenie rządu bez dyskusji i przejść natychmiast do obrad nad przedłożonymi przez rząd wnioskami prawodawczymi, a więc w pierwszym rzędzie do zatwierdzenia projektu sejmowej ordynacji wyborczej.

Jedynie stronnictwo państwo, mające w Radzie Stanu trzech posłów pp. W. Stadnickiego, M. Łempickiego i S. Zielińskiego nie ma podobno zamiaru powstrzymać się od dyskusji politycznej z okazji exposé rządu i projektuje w przemówieniach wystąpić z krytyką dotychczasowej polityki rządowej.

Klub międzypartyjny ma pono wystąpić z deklaracją, uzasadniającą swoją taktykę polityczną. Jak słychać, deklaracją tą krótką w treści, obóz Koła Międzypartyjnego nie zamierza wszcząć dłuższej dyskusji i ma podobno zamiar ograniczyć się do jednego tylko przemówienia, uzasadniającego deklarację.

Zdaje się jednak, że ostateczne postanowienie w tym względzie jeszcze nie zapadło w Klubie Międzypartyjnym.

Z „pryncypialną" deklaracją ma wystąpić p. Noech Prilucki.

Przypuszczać jednak należy, pisze „Kurjer Polski", że w Radzie Stanu większość posłów oświadczy się po wysłuchaniu exposé rządu za przystąpieniem do porządku dziennego, usuwając w ten sposób z porządku obrad dyskusję polityczną.

Hasła bolszewickie na terenie Polski.

Alarmujące informacje otrzymało lwowskie „Nowe Słowo" o usposobieniu rewolucyjnem wśród chłopstwa ruskiego we wschodniej Galicji.

Potulny i nieufny ruski lud, który obawiał się dawniej każdej, choćby korzystnej dlań nowości, został obecnie owładnięty nadzieją podziału wielkiej własności, jak to się działo na Podolu i Ukrainie. Tematem wszystkich pogadanek wśród ludu ruskiego są metody podziału ziemi między bezrolnych i małorolnych, którzy się różnią w poglądach na sposób uskutecznienia tego podziału. Chłopi posiadający konie twierdzą, że należy im się tyle pańskiej ziemi, ile zdołą każdy przez dzień zaorać, przeciwko czemu protestują chłopi, którzy koni nie mają. Charakterystyczne jest, że chłopska arystokracja, posiadająca po kilkanaście i po kilkadziesiąt morgów pola z ulgą przyjęła program hetmana Skoropadzkiego, uznający własność prywatną.

Hasła przewrotowe, które szerzy w Galicji przeważnie młodzież ruska, wyrażają się obecnie w ekscesach przeciwko „lachom" i ich dobytkowi. Wielką jest także nienawiść do popów i żydów.

Sensacje rosyjskie.

O losy cara.

Z Moskwy donoszą, że wiadomości, jakoby cara przewieziono z obawy przed czesko-słowackim wojskiem do Moskwy (z Jekaterynosława)—są czczym wymysłem.

Proces przeciw carowi rozpocznie się w ciągu lipca b. r. i będzie, według bolszewików, demonstracyjnym procesem nie przeciw osobie cara, lecz przeciw monarchji, której symbolem był car. Samemu carowi nic złego się nie stanie, owszem, wyznaczy mu się stałą pensję i zezwoli na opuszczenie Rosji.

Trocki prowokatorem.

„Gołos Kijewa" umieścił na swych łamach sensacyjną mowę Chrustalewa Nosara, głośnego niegdyś działacza rewolucyjnego, którą tenże wygłosił w piotrogrodzkim sądzie okręgowym. Przemówienie to zawiera szereg zarzutów przeciwko Trockiemu (Bronsztajnowi), dowodzących, że Trocki był prowokatorem i szpiegiem na utrzymaniu departamentu policji carskiej, a jednocześnie kasy partyjnej.

Upadek bolszewików nieunikniony.

Sztokholmski korespondent „Kölnische Ztg." zapewnia na podstawie wiadomości rosyjskich, że istotnie wszystkie oznaki wskazują na upadek bolszewizmu, który, acz kolwiek jeszcze nie bliski, jest jednak nieunikniony.

Zabicie komisarza bolszewickiego.

Bolszewicki komisarz dla spraw prasowych Wołodarski, został w Petersburgu zastrzelony na ulicy.

Wokoło wojny.

Walki rozstrzygające we Włoszech.

„N. W. Tageblatt" donosi z Lugano: „Corriere della Sera", omawiając toczące obecnie walki, pisze: Musimy liczyć się ze zmiennymi losami wojny. W obecnej chwili toczą się rozstrzygające walki między Austrją a Włochami.

„Lokal Anzeiger" donosi: Wszystkie drogi, wiodące do Treviso i Wenecji, znajdują się w posiadaniu wojsko austro-węgierskich. Obie strony nie wysłały jeszcze do walki głównych sił.

Pamiętajcie o Podlasu. i Chełmszczyźnie!

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski. Druk „J. K. Trzebiński"—Radom. Za wydawcę: Edward Suchański.
Za pozwoleniem cenzury wojennej.